

dr Teresa Cz. Malec
Fundacja „Łatwiej Razem”
w Olsztynie

Motto:

„Kto wiele piękna doznał w życiu, ten też powinien wiele z siebie za to dać.”
(Albert Schweitzer)

Abstrakt

Etymologia słowa wolontariusz i wolontariat. Historia wolontariatu. Budowanie i tradycja prospołecznych uczuć obywatelskich – powrót do wolontariatu czy budowa od początku. Szacunek dla biednych i słabych. Zasada pomocniczości – subsydiarności, jej realizacja i wpływ na rozwój wolontariatu. Współczesna katolicka nauka społeczna a społeczeństwo obywatelskie. Ustawa „Pożytkowa” jej wpływ i znaczenie. Kto może być wolontariuszem. Wolontariat – moda, przywilej czy obowiązek i chęć samorealizacji. Korzyści dla dawcy i odbiorcy. Przyjęcie wolontariatu jako tematu zadaniowego na rok 2011 przez Unie Europejską. Problemy organizacji pozarządowych opartych na wolontariacie w świetle obecnych przepisów oraz stosunków społeczno-politycznych w kraju. Rodzaje wolontariatu. Rekrutacja nowych wolontariuszy – zmierzch czy odradzający się proces. Problem wolontariatu według studentów i pracowników – badania własne. Bibliografia.

Wolontariat – tradycja, historia, przyszłość.

„Wszystko staje się znów dobre dzięki dobrym ludziom; wolontariat jako działalność spontaniczna wymyka się wszystkim definicjom, z działań prospołecznych wypływają korzyści dla dawcy i odbiorcy. Jedni otrzymują uznanie za swój gest, satysfakcję z czynienia dobra a drudzy otrzymują pomoc w potrzebie i niejako odzyskują wiarę w to, że nie są sami”.¹

¹ E. Mierzyńska, Trudne słowo wolontariat, Olsztyn24 – <http://www.olsztyn24.com>

Czym więc jest uprawiany z powodzeniem od wieków wolontariat, jaka jest jego historia, jaki jest współczesny wolontariat i jego przyszłość.²

Etymologia słowa- wolontariat – jest różnorodna, zależna od kilku elementów ale łączą je dwie cechy wspólne – dobrowolność i działania dla innych. Potwierdzają ten fakt wszystkie niżej wymienione definicje.

Łacińskie: wolontariusz – dobrowolny – od voluntas – wola życzenie, zamiar.³

Wolontaryzm – kierunek filozoficzny, uważający wolę za główny czynnik poznania a nawet za istotę bytu.⁴

Wolontariat – łacińskie: wolontariusz – dobrowolny, chętny, bezpłatna forma stażu w szpitalach lekarza zdobywającego specjalizację.⁵

Wolontaryzm – tendencja do akcentowania istnienia w psychice ludzkiej woli i traktowanie jej jako motoru ludzkich poczynań. Stanowisko absolutyzujące wolę, bądź jako władz ludzkiej psychiki, bądź jako metafizycznie pojętą „siłę” pierwiastek „bytu”⁶

Wolontaryzm – zależny od woli (voluntas – wola):

1. Filozoficzny pogląd według którego wola ludzka jest jedynym czynnikiem kształtującym zarówno poznanie, jak i przedmiot poznania – rzeczywistość.
2. Psychologiczny pogląd przypisujący aktom woli prymat nad wszystkimi innymi zjawiskami psychicznymi.⁷

Wolontariusz (łacińskie – voluntarius – dobrowolny)

1. Praktykant pracujący bez wynagrodzenia w celu zaznajomienia się z zawodem.
2. Przeszarżałe – ochotnik w wojsku.⁸

Początków wolontaryzmu i wolontariatu można szukać w nieodpłatnej działalności filozofów Starożytnej Grecji i Rzymu, diakonów w początkującym chrześcijaństwie i pierwszych gminach chrześcijańskich, a następnie w kościele powszechnym.

Pomoc bliźniemu w potrzebie, stała się jednym z najbardziej charakterystycznych rysów Chrześcijaństwa⁹To właśnie z pobudek religijnych w okresie średniowiecza powstało wiele

²Czytaj: P. Górski, Etos inteligencji i jego wpływ na działalność stowarzyszeń w czasach zaborów i w Polsce międzywojennej, oraz M. Rymasz, M. Dudkiewicz, Współczesne oblicza wolontariatu, Trzeci Sektor nr. 23/2011 ss. 2-19.

³ Wł. Kopaliński, Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, Wiedza Powszechna, 1985, s. 455.

⁴ Tamże, s. 456

⁵ Słownik wyrazów obcych, PWN, Warszawa 1978.

⁶ Encyklopedia Powszechna, PWN, Warszawa 1987, s. 774.

⁷ Słownik wyrazów obcych, PWN, Warszawa 1978, s. 811.

⁸Tamże, s. 810.

dobroczynnych fundacji i szereg instytucji – przytułki, sierocińce, hospicja, które nie mogłyby działać bez ludzi gotowych poświęcić się służbie potrzebującym.¹⁰

Tej, trwającej wieki całe aktywności społecznej, nie nazywano wolontariatem. Posługiwano się raczej takimi terminami jak: filantropia, dobroczynność czy wreszcie działalność charytatywna.¹¹ Najbardziej rozwojowy pod tym względem był niesamowity wiek XIX. Wpływały owe inicjatywy dobroczynne z bardzo różnych pobudek: chrześcijańskich, humanistycznych ale wszystkie miały jeden cel – opieka przede wszystkim nad tworzącym się proletariatem.¹²

Pod koniec XIX i na początku XX stulecia następuje szczególny rozwój instytucji państwa. Wiązało się z tym powstawanie wyspecjalizowanych służb, a także wprowadzano nowe regulacje prawne.

Dążenie do profesjonalnej opieki państwa nad obywatelami jest godne pochwały ale jednocześnie pociągało za sobą zanik lub ograniczenie działalności wolontarystycznej. Domena państwa opiekuńczego, bezpieczeństwa socjalnego lub dobrobytu, spowodowało powstanie i rozwój olbrzymiej liczby pracowników etatowych, których zadaniem była realizacja szczytnych zamierzeń państwa, opieki nad swoim obywatelem. Przykład szczególnie „Polska lat PRL” która różnymi metodami, lepszymi lub gorszymi, często bardzo przy tej okazji ingerując w życie rodzin, też realizowała schemat państwa opiekuńczego.

Po okresie transformacji – rozpoczęły się bardzo mocno ujawniać postawy roszczeniowe obywateli, którzy po dzień dzisiejszy uważają, że im się od państwa o wiele więcej należy. Pamiętajmy jednak, że każda większa, głębsza pomoc społeczna to jednocześnie zwiększenie kontroli społecznej.

W Europie pod koniec lat 70 (w Polsce są to lata 80) mamy do czynienia z odradzającym się zjawiskiem społecznym zwanym „wolontariatem”. Chodzi przede wszystkim o to określenie, słowo „wolontariat” a nie działalności jako takiej.¹³ Szczególnie w krajach rozwiniętych mamy do czynienia ze scedowaniem na państwo odpowiedzialności za wsparcie potrzebujących a przypomnieć należy, że jest to początek

⁹M. Górecki, Wolontariat. (w) Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej, Red. D. Lolak i T. Pilch. Warszawa 1999, s. 335.

¹⁰T. Kamiński, Wolontariat w pomocy społecznej; sprzymierzeniec czy konkurent, (w) Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej, ss. 132-142

¹¹ Tamże

¹²zob. J. Radwan-Pręglowski, K. Frysztacki, Społeczne dzieje pomocy człowiekowi. Warszawa 1996, s. 197-203).

¹³T. Kamiński, Wolontariat w pomocy społecznej; sprzymierzeniec czy konkurent, (w) Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej, s. 134.

również kryzysu więzi międzyludzkich, rodzin, brak troski o swoich najbliższych, nie tylko obcych ubogich.

W tej sytuacji wolontariat zaczyna być potrzebny zwłaszcza, że nie pochodzi „od państwa”. Wolontariusz to człowiek, pracownik honorowy (Niemcy), dobrowolny (Rosja) angażujący się do tej pracy. Z języka łacińskiego, „wolontariusz” - „dobrowolny” ochotniczy”.¹⁴

Dobrowolność i nieodpłatność, gotowość niesienia pomocy ludziom, wobec których nie mamy żadnych zobowiązań, całkowicie nieznanym – to główne cechy wolontariatu. Szczególnie ważna jest i godna podziwu pomoc niesiona ludziom z tzw. marginesu społecznego, wykluczonym, do których w pierwszej chwili nawet możemy czuć odrazę lub niechęć.¹⁵

W obecnym czasie, w chwili wielkiego konsumpcjonizmu, pogoni za pieniądzem, bogactwem, zainteresowaniem tylko własną samorealizacją, wydaje się okresem straconym dla popularności takiej działalności. Tymczasem są dziedziny, które coraz bardziej wymagają takiego poświęcenia. Szczególnie w sferze społecznej np. w Polsce zarówno obowiązujące prawo jak i praktyka, wskazują na konieczność odwoływania się do pracy wolontariuszy.¹⁶

Status wolontariatu w naszym kraju uregulowany jest ustawą z 24 kwietnia 2003 r. Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Dz. U. 2003 nr. 96 poz. 873. oraz Ustawą z dnia 12 marca 2004 r. O pomocy społecznej. Dz. U. 2004 r. nr 64. Określają one nie tylko obowiązki wolontariusza ale i obowiązki podmiotów, które z pracy wolontariuszy mogą korzystać i te pozarządowe i publiczne. Szczególnie dotyczy to zawieranych porozumień z wolontariuszami a także ich ubezpieczenia. Także ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej wskazuje wręcz na możliwości angażowania wolontariuszy – w placówkach opiekuńczo wychowawczych, domach pomocy społecznej, w placówkach wsparcia dziennego dla dzieci, pomocy środowiskowej. Ponadto wolontariusze uczestniczą w zbiórkach i przekazywaniu odzieży i żywności ludziom potrzebującym, służą poradnictwem, służą swoją wiedzą prawniczą, psychologiczną. A także pomocą fizyczną – naprawą sprzętu, dowożeniem do lekarza itp.

¹⁴D. Piotrowski, Wolontariat w Polsce – nowe spojrzenie na pracę społeczną, Roczniki naukowe Caritas 2001 R.V s. 31.

¹⁵T. Kamiński, Praca socjalna i charytatywna, Warszawa 2004, S. 67

¹⁶Czytaj: M. Arczewska, Czy polskie prawo sprzyja rozwojowi wolontariatu? Trzeci Sektor nr 23/2011 ss. 67-76.

Pełna egzemplifikacja prac wykonywanych przez wolontariuszy nie jest możliwa. Z tego również powodu określenie możliwości i konieczności działania w dziedzinie pomocy potrzebującym w ramach idei wolontariatu, jest szczególnie predysponowana.

Bardzo istotnym problemem dosyć często ostatnio poruszonym w naszej społecznej rzeczywistości jest „tzw. wyręczenie lub wchodzenie w drogę pracownikom zawodowym, socjalnym”. Nie zawsze pomoc wolontariuszy jest mile widziana. Bojaźń o utratę pracy – przez pracowników zawodowych, jest często przyczyną uniemożliwienia pracy w terenie przez wolontariuszy.

Wolontariusze wchodzą w swojej pracy częstokroć „w drogę”, którą podążają zawodowcy, czyli ludzie otrzymujący wynagrodzenie za swoją pracę. Dlatego pracownicy bardzo często nie są zainteresowani organizacją pracy dla wolontariuszy, mając obawy, że mogą okazać się zdolniejsi lub po prostu lepsi. Obawa przed utratą tej pracy jest powodem niejednokrotnie konfliktów między pracownikiem a wolontariuszem, który chce przychodząc mieć przygotowany front prac. Ideałem byłoby, aby ta praca była dobrą współpracą.¹⁷

Ogromnym nowym problemem jest dość częsta zmienność i przypadkowość wolontariuszy. Przychodzą do tej pracy z bardzo różnych przyczyn, domów i środowisk. Z bardzo różnym przygotowaniem i motywacjami. Przyczyny rozpoczęcia pracy wolontariackiej, motywacje są bardzo różne: od wyjątkowej wrażliwości na nieszczęścia innych osób, poprzez chęć bardzo aktywnego działania, pracy wśród ludzi po realizację swoich marzeń już w wieku bardzo dojrzałym, wręcz emerytalnym, o zrobieniu jeszcze czegoś bardzo dobrego i pożytecznego dla innych. Rzadziej spotykanym motywem jest chęć „jakby spłacenia” pewnego rodzaju długu przez osoby, które w przeszłości otrzymały duże wsparcie społeczne. O tym mówi również motto autorki do niniejszego artykułu. Innym jeszcze typem będzie działalność charytatywna na rzecz instytucji przykościelnych wynikających z wiary

Bywają przypadki, że wolontariusze posiadają zbyt małą wiedzę o przypadłościach dorosłych lub starego wieku podopiecznych. Profesjonaliści bardzo często przytaczają całą gamę takich przyczyn, które utrudniają korzystanie z pomocy wolontariuszy.

Jest to problem mający możliwości uniknięcia go, w samej ustawie o pożytku publicznym, gdzie wskazane jest, aby wolontariusz pracował zgodnie ze swoim przygotowaniem i posiadaną wiedzą.¹⁸ A przecież czytać książki ludziom starszym lub

¹⁷Szerzej o problemie – T. Kamiński, Praca socjalna ..., s. 72.

¹⁸ Czytaj: Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, art. 43 i 44, tekst jednolity Dz.U. 2010 nr 234 poz. 1536.

dzieciom w domu dziecka może wolontariusz posiadający tylko dobre serce i umiejętność płynnego czytania. Takie też jest przekonanie wielu wolontariuszy i to czynią.

Ale wielu wolontariuszy, to osoby wykształcone, które chcą swoją wiedzę i swoimi umiejętnościami podzielić się poza pracą zawodową z osobami wymagającymi tej opieki. Wielu wolontariuszy to osoby zaufania publicznego, które na skutek przejścia na emeryturę, niejednokrotnie wykorzystując własny dorobek finansowy i nie tylko, postanawiają prowadzić działania wolontarystyczne i charytatywne bez oczekiwania na formalne przyzwolenia. Oczywiście tych jest o wiele mniej, ale zarzucając np. im niekompetencje, byłoby trudno, dlatego dobrze dzieje się wówczas jeśli rozpatrujemy wszystkie przypadki bardzo indywidualnie.

Ponadto należy również podkreślić, że są prace i to w bardzo dużej ilości, których nigdy nie będą mogli wykonywać wolontariusze i to nie tylko z powodu braku kwalifikacji. Przede wszystkim wolontariusze, szczególnie studenci czy uczniowie, dorastają, wyjeżdżają, zmieniają środowisko i nie mogą śledzić na stałe sytuacji domowej rodziny czy dziecka. Natomiast bardzo dobrze mogą tą pracę uzupełniać.

Duże znaczenie ma fakt, aby właściwie wykorzystać wolontariuszy w pracach, które wymagają: cierpliwego wysłuchania, prostych zabiegów pielęgnacyjnych, wsparcia emocjonalnego, czy po prostu obecności przy innej osobie. Takie „czasochłonne ale nie wymagające kwalifikacji” zajęcia mogą być bardzo dobrym wsparciem dla pracowników socjalnych a nie ich konkurencją.¹⁹

Obecnie najczęściej wolontariusze angażują się w prace społeczne na rzecz wspólnot religijnych (40,5%) na rzecz edukacji i oświaty (21 %) oraz pomocy ubogim i starszym (18,9%) oraz pozostałe różne.²⁰ Istotne w tych rozważaniach jest to, (ponad 77% badanych angażuje się w pracę wolontarystyczną z moralnego i religijnego powodu; 67% myśli, że ich pomoc zostanie w przyszłości odwzajemniona; 50,6% praca sprawia przyjemność, 47% nie potrafi odmawiać, 42,1% chce się czegoś nowego dowiedzieć, natomiast 38,8% pracuje, bo robią to jego znajomi, a 27% twierdzi, że spłaca w ten sposób dług wdzięczności.²¹

¹⁹T. Kamiński, Praca socjalna i charytatywna, Warszawa 2004, s. 141.

²⁰Podaję za: G. Grabias, Wpływ pracy wolontarystycznej na neutralizację patologii społecznych, (w) Zagadnienie marginalizacji i patologizacji życia społecznego, Rzeszów 2005 r. UR, wyd. Red. F. Kozaczuk, s. 99

²¹J. Dąbrowska, M. Gumkowska, Wolontariat i filantropia w Polsce – raport z badań 2002. /podaję za J. Grabias (w) Zagadnienia marginalizacji i patologii życia społecznego, UR, Rzeszów 2005 r. s. 99

Co czwarty wolontariusz w Polsce to młody człowiek w wieku od 18 do 25 lat ale jego udział w działalności charytatywnej jest bardzo okazjonalny i dotyczy przede wszystkim imprez masowych typu Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy lub zbiórka żywności we wszystkich wielkich marketach przed świętami Bożego Narodzenia lub Wielkiej Nocy. Mimo to cała gama organizacji społecznych uzupełnia luki systemu instytucji i rodziny we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Czy w nowym społeczeństwie, charakteryzowanym jako dobrze zorganizowane i bogate, potrzebny jest wolontariat ?

Nowoczesne społeczeństwo ma swoich ubogich, cierpiących, potrzebujących, zagubionych, a nie nadążających za rozwojem technologii i rozwojem świata, którzy czują się niedowartościowani, niepotrzebni, poniżeni w swojej godności ludzkiej, odrzuceni. Człowiek ubogi i cierpiący nie tylko z powodu braku pożywienia jak i ten, którego nie stać na szkołę, którą chciałby ukończyć zgodnie ze swoimi zdolnościami lub zainteresowaniami.

Ubóstwo, cierpienie to zjawiska, które były odczuwane od zarania dziejów ludzkich. Ale nadal i wszędzie występują. Wyróżniamy także ubóstwo duchowe, osoby pozbawione praw.

Do kultury wolontariatu należy przekraczanie barier i granic wyznaczonych przez narodowości, przynależność państwową i religijną. Ważny jest sam człowiek w potrzebie. Altruizm zorganizowany stał się cechą kultury europejskiej, która ma korzenie chrześcijańskie.

Istotą kultury wolontariatu jest dostrzeganie potrzeb drugiego człowieka i pomaganie mu w ich zaspokajaniu dla pełniejszego jego rozwoju. To kultura humanistyczna, którą Jan Paweł II nazywa nową kulturą i zachęca do jej kształtowania ... ta nowa kultura przejawia się w rozumieniu sytuacji drugiego człowieka i udzielaniu mu pomocy. Ta nowa kultura ściśle wiąże się z wiarą w Boga i człowieka oraz z nadzieją, że ludzie mogą stać się lepsi i świat piękniejszy.²²

W swoim wystąpieniu na konferencji w Olsztynie „Wolontariat – tradycja, historia, przyszłość” ks. dr Artur Oględzki stwierdził: Wolontariat jako taki, ma swoje ogromne znaczenie wychowawczo-społeczne, stając się fundamentem dojrzałej humanistycznej demokracji. Ma swoją rolę do spełnienia we współczesności przeżywającej nie tylko przełom

²² Podaję za: L, Dyczewski, Kultura wolontariatu, (w) Społeczność lokalna – kultura – edukacja, Red. J. Kosowska-Rataj, Uniwersytet Opolski, Opole 2005 r.

wieków ale i także przełom epok cywilizacyjnych. Jak napisał Ojciec Święty na zakończenie Roku Jubileuszowego „Nasz świat wkracza w nowe tysiąclecie pełne sprzeczności jakie niesie ze sobą rozwój gospodarczy, kulturowy i techniczny, który niewielu wybranym daje ogromne możliwości, natomiast miliony ludzi nie tylko pozostawia na uboczu postępu ale każe się im zmagać z warunkami życia uwłaczającymi ludzkiej godności”²³

Bardzo długo wolontariat utożsamiano jedynie z ludźmi chorymi, cierpiącymi, z biednymi nieślubnymi dziećmi, i inne. W dniu dzisiejszym możemy mówić o wolontariacie już praktycznie na wszystkich odcinkach życia społecznego: szkoła, straż pożarna, szpital, rodzina, policja, instytucje miejskie.²⁴

Dziś wolontariat to również jedna z metod samorozwoju.

Wolontariat to również pozytywny czynnik kariery zawodowej, albowiem wielu polityków i i osób publicznych, ludzi biznesu ma za sobą wolontariat lub pracę społeczną różnego typu i bardzo dobrze wykorzystuje te doświadczenia na swoim stanowisku.

Leon Dyczewski wymienia 3 zasady, którymi powinien kierować się wolontariusz obecnie: podmiotowość i myśli tylko o tym człowieku, pomocniczość – nie tylko dla niego ale razem z nim, aby po jakimś czasie nie potrzebował pomocy, komplementarność – aby pomagając brać pod uwagę rozwój całej osobowości materialnej i duchowej.²⁵

Realizując takie zasady, będzie możliwa taka pomoc, aby dany człowiek wyszedł np. z ubóstwa, a następnie mógł już sam sobie na tyle pomagać aby przezwyciężyć stan własnej bezradności, stał się samodzielny, nie czuł się osamotniony, by sam tworzył swoje życie.

To ograniczenia na rynku pracy stworzyły ogromną przestrzeń dla wolontariatu.

Działalność wolontaryjna z pewnością stanowi bardzo dobrą podbudowę pod profesjonalne wykonywanie pracy zawodowej.²⁶ Zmiana modelu państwa z opiekuńczego na model wspierający aktywność obywateli, doprowadziła do przeformatowania celów i zadań polityki społecznej.

²³ Ks. dr A. Oględzki, Jan Paweł II o wolontariacie, Referat (niepublikowany) wygłoszony 25 listopada 2010 r. na konferencji „Wolontariat – tradycja, historia, przyszłość” zorganizowanej w Olsztynie przez Fundację „Łatwiej Razem”

²⁴ Tamże, s. 118.

²⁵ Tamże, s. 119.

²⁶ T, Kasprzak, Prawne uregulowanie wolontariatu, (w) Państwo a trzeci sektor. Red. Rymśza M. Warszawa 2007. Instytut Spraw Publicznych, s. 188-204.;

Obywatel w lokalnej społeczności. Red. M.S. Szczepański, Tychy – Opole 2004. ;

Organizacje Pozarządowe w krajach rozwijających się i Europie Wschodniej, Warszawa 2003, Red. E. Puchmarewicz.; M. Świątkiewicz-Mośny, Wolontariat jako cnota i instytucja obywatelska, (w) Obywatel w lokalnej społeczności. Red. M.S. Szczepański, Tychy – Opole 2004, s. 163-169.

W systemie pomocy państwo zaczęło wprowadzać zasadę subsydiarności.

Subsydiarność to zasada według której każdy szczebel władzy powinien realizować tylko te zadania, które nie mogą być skutecznie realizowane przez szczebel niższy lub same jednostki działające w ramach społeczeństwa. Zasada subsydiarności, zwana też zasadą pomocniczości, jest ważnym elementem katolickiej nauki społecznej a sama idea sięga swymi korzeniami czasów starożytnych. Wywodzi się z łacińskiego słowa *subsidium*, oznaczającego pomoc i wsparcie.²⁷ Zgodnie z nią państwo jest ostatnim ogniwem w łańcuchu pomocy, której należy udzielić osobie jej potrzebującej (rodzina, sąsiedzi, społeczność lokalna, gmina itp.)

Zasada pomocniczości otworzyła drzwi wolontariuszom, miała być jednym z zasadniczych elementów organizacji państwa i społeczeństwa polskiego. Zasada pomocniczości to jeden z kluczowych elementów programowych współczesnej katolickiej nauki społecznej, dotyczącej sfery państwowej. Sprowadza się on do poglądu, że obowiązkiem społeczności jest wspomaganie jej części składowych w jej naturalnym rozwoju. Istotnym założeniem jest zakres tej pomocy: społeczność nie może ingerować w sprawy, z którymi poszczególne jednostki są w stanie poradzić sobie same, a jedynie tam gdzie pomoc jest niezbędna.²⁸ Według Konstytucji RP prawa podstawowe naszego państwa oparte są na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot.

Zasady pomocniczości w stosunkach międzynarodowych określone zostały w Traktacie o Unii Europejskiej w Maastricht z 1992 roku na mocy którego, określono, że Unia ma prawo działać tylko w interesie wszystkich państwa wspólnoty i tylko w takich przypadkach, gdy dany kraj nie jest w stanie samodzielnie zrealizować postawionego zadania.²⁹

W polskim prawodawstwie podobnie jak w europejskim, zasada pomocniczości opiera się na prawach człowieka i przejmuje po części z katolickiej filozofii społecznej. Zasada ta zasadza się na dwóch podstawowych regułach „tyle wolności, ile można; tyle uspołecznienia, ile koniecznie trzeba; tyle społeczeństwa, ile można; tyle państwa, ile koniecznie trzeba”.³⁰

²⁷ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Subsydiarność>

²⁸ http://pl.wikipedia.org/wiki/zasada_pomocniczości

²⁹ Czytaj: A. Moskwiak, A. Olszówka, Wolontariat międzynarodowy w Unii Europejskiej i w Polsce, historia rozwój wyzwania Trzeci Sektor nr 23/2011 ss.32-38, oraz A. Moskwiak, Lansujmy modę na wolontariat międzynarodowy. Trzeci Sektor nr 23/2011 ss.99-103.

³⁰ E. Pawłowska, Wpływ zasady subsydiarności na przemiany ustrojowe w Polsce, w: D. Milczarek (red.) *Subsydiarność*, Warszawa 1966, s. 149.

Wynika z tego, że państwo powinno ingerować tylko wówczas, kiedy jest to konieczne i kiedy inne organizacje nie mogą danego problemu rozwiązać lub zadania wykonać.

Według prof. Anny Wyki,³¹ aby zasada pomocniczości mogła funkcjonować w pełni, konieczna jest relacja dwupodmiotowa; musi istnieć podmiot, który część swych uprawnień, kompetencji, zakresu władzy, odpowiedzialności, zechce oddelegować, oraz musi istnieć podmiot, który ów zakres zechce i jest zdolny przejąć. Według jej badań, zasada pomocniczości przebija się w Polsce z ogromnym trudem i działa przede wszystkim na poziomie lokalnym. Trwa tworzenie się sektora obywatelskiego a cały proces dokonuje się w obszarze relacji między organizacjami pozarządowymi a instytucjami samorządowymi.³²

Obecna sytuacja społeczno-gospodarcza naszego kraju, ciągle powiększające się wielkie rozwarstwienie społeczne, wpływa na poziom życia społeczeństwa, niesie różne patologie i zagrożenia ale także możliwości łagodzenia ich – dzięki m.inn. wolontariatowi. Wszystko to również powoduje powstawanie różnych koncepcji, celów i zadań.

Wolontariat w warunkach polskich, ma swe korzenie w długoletniej tradycji pomocy społecznej. Ludzi, którzy kiedyś działali na tym polu określano mianem społeczników czy filantropów, dziś mówimy o nich „wolontariusze”.³³

Przemiany ustrojowe dokonujące się w Polsce po 1989 r. doprowadziły do lawinowego powstania organizacji pozarządowych. Wiele z nich opiera całą swoją działalność na wolontariacie. W 1993 r. pojawiły się na polskiej scenie, wśród organizacji pozarządowych Regionalne Centra Wolontariatu (RCW) jako nowoczesne, profesjonalne ośrodki koordynacji pracy wolontarystycznej.

Sieć Centrów Wolontariatu stanowią: Regionalne Centra (16), Biura Pośrednictwa Pracy Wolontaryjnej (BPPW) oraz Szkolne Koła Wolontariatu³⁴

Celem nadrzędnym tych organizacji jest nadanie ruchowi wolontariackiemu charakteru ukierunkowanego i skoordynowanego działania, które polega na rekrutacji, szkoleniu, koordynacji oraz ocenie pracy wolontariuszy. Głównym jednak ich celem jest propagowanie i rozwijanie aktywności obywatelskiej oraz wymiana doświadczeń i nawiązywanie współpracy z ośrodkami podobnymi za granicą. Dzięki temu oraz innym

³¹A. Wyka, O zasadzie pomocniczości w Polsce. *Silva Rerum* – 1-2/2005, wyd. WSiE TWP Olsztyn.

³²Porównaj: P. Gliński, *Bariery samoorganizacji obywatelskiej*, w: H. Domański, A. Ostrowska, A. Rychard (red.) *Niepokoje polskie*, Warszawa 2004.

³³J. Sztuka, *Wolontariat jako szansa uspołecznienie współczesnej młodzieży*, w: (Bez) *radność wychowania*, red. Z. Marek, M. Madej-Babula, WAM, Kraków 2007, s. 211.

³⁴M. Ochman, *Centrum Wolontariatu. Nasza historia*. „Rocznik. Wolontariat – nowe spojrzenie na pracę społeczną, 1996 nr 2, ss. 28-30.

organizacjom, rekrutującym wolontariuszy, możliwe jest szybsze nagłaśnianie i upowszechnianie idei wolontaryzmu.³⁵

Kto może być dziś wolontariuszem?

Z założenia idei wolontariatu – wolontariuszem może być każdy bez względu na wiek, wykształcenie i kwalifikacje zawodowe a wolontariat powinien być formą realizacji idei społeczeństwa obywatelskiego. W wolontariacie, o czym dzisiaj często się zapomina jest także zawarty element służby czyli bez odnoszenia żadnej korzyści materialnej, zaangażowanie się na rzecz drugiej osoby, co jest wyrazem naszej wrażliwości społecznej. Aby służba miała znamiona altruizmu, winna być podejmowana w sposób co najmniej częściowo bezinteresowny.³⁶

Wolontariat oznacza bowiem zaangażowanie na rzecz innych, które przekracza więzi rodzinne a także zobowiązania koleżeńskie. Dlatego według definicji Warszawskiego Centrum Wolontariatu, wolontariusz to osoba, która dobrowolnie i bez wynagrodzenia świadczy pracę na rzecz innych osób, organizacji i instytucji, z zaznaczeniem, że zaangażowanie to wykracza poza wspomniane więzi koleżeńsko-rodzinne.³⁷ Wolontariusze jako osoby, które dobrowolnie i bez wynagrodzenia wykonują świadczenia na rzecz uprawnionych organizacji i instytucji na zasadach określonych w ustawie o Działalności Pożytku Publicznego i Wolontariacie, aktywizują się na wielu płaszczyznach życia społecznego.

Wolontariusze mają do spełnienia szczególną rolę na rynku usług dla ludności. Są to prace, których nie mogą zrobić pracownicy etatowi. Szczególnym problemem do rozwiązania jest system zintegrowanej pomocy dzieciom i młodzieży w rodzinach dysfunkcyjnych.

Dotychczasowe formy pomocy dzieciom, dotyczą jedynie określonych problemów i sfer życia rodziny lub też nie uwzględniają roli rodziny w rozwoju młodego człowieka. Świadczona dotychczas pomoc i opieka jest niekompletna i ma często charakter doraźny. Potrzebne więc są przede wszystkim rozwiązania kompleksowe.

Przykładem kompleksowego rozwiązania według Jacka Bednarka, był projekt „System zintegrowanej pomocy wolontariackiej dzieciom i młodzieży w rodzinach dysfunkcyjnych” zaproponowany przez stowarzyszenie Nowa Rodzina w ramach projektu „Centrum Wolontariatu Pomocy Dzieciom” w latach 2002-2003. Była to nowa forma pomocy

³⁵ Patrz: T. Kamiński, Praca socjalna ... s.73.

³⁶B. Olszewski, Wolontariat jako forma realizacji społeczeństwa obywatelskiego, w: Prawna działalność instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Red. J. Blicharz, J. Bocia. Kolonia limited. 2009, ss. 649-659.; M. Łobocki, Altruizm a działalność pracowników socjalnych i wolontariuszy. W: Pracownicy socjalni i wolontariusze a możliwość reformy pomocy społecznej, WSP, Bydgoszcz 1998, ss. 57-71.

³⁷M. Rymsha, M. Dudkiewicz, Współczesne oblicza wolontariatu. Trzeci Sektor nr 23/2011.

i właściwego wykorzystania potencjału wolontariuszy oraz wielu instytucji i specjalistów pracujących z dzieckiem w ich rodzinnym naturalnym środowisku, aby stworzyć optymalne warunki korzystne dla świadczenia pomocy dzieciom.³⁸

Wynika z tego problem, że do wolontariatu należy właściwie przygotowywać i kształcić, wyzwać empatię oraz wyposażać młodego człowieka w konieczne umiejętności. Bardzo ważny element to wiek wolontariuszy, aby łatwiej docierać do dzieci i ich problemów.³⁹

Wolontariusze powinni być w wieku zbliżonym do potrzebującego, wówczas właściwy kontakt będzie nawiązany bardzo szybko. Przyporządkowanie jednego wolontariusza dokładnie jednemu dziecku. Znaczenie znajomości sytuacji. Oprócz dziecka jednocześnie objęcia opieką innych członków rodziny. Różnorodność poszerzenia kompetencji oraz doradztwa dla opiekunów. Kontrola i zachowanie bezpieczeństwa – pomagającym i pomagany.

Wolontariusze są bardzo potrzebni w pracy opiekuńczo-wychowawczej. W gronie doświadczonych pedagogów warto zatem sięgać po wsparcie młodych ludzi, którzy chcą pomagać dzieciom. Ważne jest odpowiednie przygotowanie i wyposażenie wolontariuszy w podstawową wiedzę merytoryczną, aby byli w stanie jak najlepiej wspierać potrzebujących.

Nie bez znaczenia jest także nadzór konkretnego wychowawcy, który nie tylko może służyć pomocą, ale jest także w stanie korygować na bieżąco ewentualne błędy w postępowaniu wolontariusza i pomagać w rozwiązaniu problemów z którymi sam nie może sobie dać rady.⁴⁰

W chwili obecnej, organizacje pozarządowe stanowiące tzw. trzeci sektor w sytuacji wzrastającego bezrobocia, stają się znaczącą siłą uzupełniającą lokalny rynek pracy. Ustawa o wolontariacie reguluje status wolontariusza, ma on prawo żądać ubezpieczenia i zaświadczenia o pracy.⁴¹ Innym bardzo ważnym problemem jest praca społeczna członków stowarzyszeń świadczona w ramach własnych organizacji. Może ona mieć charakter zarówno zaangażowania wzajemnościowego, gdy jest świadczona na rzecz własnej organizacji, jak i służebny, gdy odbiorcą działań organizacji są zewnętrzni beneficjenci. Z owoców pracy

³⁸ Porównaj. Szymon Wojcik, Socjologiczny pomiar (braku) zaangażowania społecznego (Wolontariat, filantropia i 1 5) – raport z badań wolontariatu, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Trzeci Sektor nr 23/2011, Warszawa 2008, ss. 85-90.

³⁹ J. Nowak, Wolontariat – współczesna forma aktywności społecznej. W: Wokół Polityki społecznej, WSP TWP Warszawa 2008, ss. 267-286.

⁴⁰ M. Prokosz, Organizowanie pracy z wolontariuszem – wskazówki metodyczne dla wychowawców, w: Współczesne wyzwania pracy społecznej, Toruń 2006, Wyg. A. Marszałek, ss. 154-164.

⁴¹ B. Juraś-Krawczyk, Wolontariat jako aktywizacja zawodowa absolwentów. W: Edukacja wobec współczesnego rynku pracy, Zeszyty WSHE Łódź nr 8, ss. 49-59.

społecznej mogą przecież korzystać i członkowie stowarzyszenia i inne osoby. Z tych właśnie względów nie wszyscy uznają pracę społeczną członków za zaangażowanie w wolontariacie. Stanowisko rzecznika rządu rozwiało wątpliwości i już dzisiaj praca społeczna na rzecz własnego stowarzyszenia jest uznawana za wolontariat.⁴²

Znaczący w dzisiejszych czasach problem to próba zamiany praktyk i staży studenckich na wolontariat. Studenci bardzo często w ogóle myślą wolontariat z praktykami studenckimi – wielu z nich w uznaniu takich praktyk za formę wolontariatu, nie przeszkadza okoliczność, że praktyki te są obowiązkowe, zapisane w programie studiów a ich odbycie warunkuje zaliczenie roku akademickiego. Wystarczy tutaj tylko jedno, że praca wykonywana przez studentów nie jest pracą zarobkową.⁴³

Jednym z celów niniejszego artykułu była próba odpowiedzi na pytania: jaki jest obecnie wolontariat, i jaka czeka ten ruch przyszłość.

Chcąc uzyskać odpowiedź, zadałam: 392 studentom; 87 urzędnikom z Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie oraz 42 uczestnikom UTW, następujące pytania:

1. Co rozumie Pan/Pani pod pojęciem –WOLONTARIAT?
2. Kiedy spotkał/a się Pan/Pani z tym pojęciem po raz pierwszy?
3. Czy był/a lub jest Pan/Pani w chwili obecnej wolontariuszem?
4. Jeśli tak, to w jakiego typu organizacji?
5. Jeśli nie, to czy zostałby/łaby Pan/Pani wolontariuszem, jeżeli złożono by Panu/Pani taką propozycję?
6. Jeśli tak, to w jakiej organizacji?
7. Czy uważa Pan/Pani pracę społeczną za potrzebną? (proszę zakreślić właściwe):
Tak lub Nie

Wyniki okazały się bardzo ciekawe i optymistyczne, przynajmniej jeśli chodzi o przyszłość – łącznie odpowiedzi udzieliło 521 osób. Przez „wolontariat” 493 respondentów rozumie, że jest to praca, pomoc, bezinteresowna bez gratyfikacji i pieniędzy. Na pytanie drugie odpowiedzi były następujące: z pojęciem wolontariatu spotkało się – 242 osoby – dziesięć lat temu. 140 osób podało ze 20 lat lub około, 139 osób stwierdziło, że nie pamięta. Ad. 3 – na pytanie czy jest wolontariuszem: 45 osób potwierdziło i podało jestem. 476 osób odpowiedziało – nie. Ad. 4 – były to takie organizacje jak – PCK 17 osób, Euro 2012 – 2 osoby, pomoc dzieciom WOŚP – 26 osób.

⁴²M. Rymśza, M. Dudkiewicz, Współczesne oblicze wolontariatu, Trzeci Sektor Nr 23/2011 s. 6.

⁴³ Tamże, s. 3.

Ad. 5 – w przypadku rozpoczęcia pracy w charakterze wolontariusza 453 osoby wyraziły zgodę a tylko 68 osób zdecydowanie określiło się, że nie. Ad. 6 – wskazane organizacje na działalność to PCK, WOŚP, Hospicjum. Caritas wybrało 37 osób. Ad. 7 – bardzo dobrym wynikiem zamknęło się pytanie o pracę społeczną, bo aż 515 osób odpowiedziało, że praca społeczna jest bardzo potrzebna.

Powyższe dane świadczą o tym, że wolontariat ma pełne szanse rozwijać się w przyszłości, należy tylko odpowiednio go propagować i do niego zachęcać. Szczególnie młode pokolenie wbrew pozorom wrażliwe jest na cudze nieszczęście, trzeba go tylko uświadamiać, że może sobie wzajemnie pomóc. Należy również stwierdzić, konieczność pilnego prowadzenia rozszerzonych badań nad wolontariatem a szczególnie konieczne jest poznanie składu osobowego wolontariuszy i struktur organizacji, które ich rekrutują i w oparciu o ich pracę prowadzą swoją działalność. Wiadomości te pozwolą na wypracowanie właściwych metod pozyskiwania nowych wolontariuszy. Służyć temu będą pierwsze zakrojone na szeroką skalę badania Głównego Urzędu Statystycznego przeprowadzone w związku z Europejskim Rokiem Wolontariatu 2011. Są to po raz pierwszy w dziejach badania pracy niezarobkowej poza gospodarstwem domowym. Przedmiotem badania pracy niezarobkowej poza gospodarstwem domowym jest wszelka dobrowolna i nieodpłatna aktywność będąca poświęcaniem swojego wolnego czasu na pomoc/pracę dla społeczeństwa, środowiska naturalnego, instytucji, organizacji, grup lub pojedynczych osób spoza własnego gospodarstwa domowego. Zostało przeprowadzone przez GUS w I kwartale 2011 r. w formie badania ankietowego na reprezentatywnej próbie ok. 7 tys. gospodarstw domowych. Wstępne wyniki badania przewidywane są na październik 2011 r. Wyniki badania pozwolą określić:

1. rozpowszechnienie wolontariatu wśród ludności ogółem, jak też w poszczególnych grupach wiekowych, według wykształcenia, płci, miejsca zamieszkania itp.
2. skalę wolontariatu w jednostkach czasu,
3. strukturę wolontariatu według typu odbiorcy, na rzecz którego jest świadczony (instytucje/organizacje/środowisko/osoby),
4. strukturę wolontariatu według typu wykonywanych czynności,
5. wartość wolontariatu w przeliczeniu na złotówki.⁴⁴

⁴⁴ <http://form.stat.gov.pl/sof/BadaniePracyNiezarobkowej.htm>

Tylko takie wieloaspektowe rozważania mogą dać pełniejszy obraz tego zjawiska jakim jest wolontariat.

Dobrze byłoby znać odpowiedź na pytanie jak upowszechnić wolontariat, jakiego typu, i jak wykorzystać do tego Europejski Rok Wolontariatu. Warto „aby Europejski Rok Wolontariatu został wykorzystany do lansowania i samej instytucji wolontariatu i związanych z nią wartości społecznych”.⁴⁵

Uważam, że:

1. Należy bardzo mocno podkreślać na różnego rodzaju spotkaniach i imprezach masowych, fakt bezinteresownej służebnej wręcz działalności osób na rzecz uboższych, biednych i wykluczonych społecznie.
2. Należy propagować różne rodzaje wolontariatu, każdy może się w tej działalności odnaleźć, z podkreśleniem braku korzyści finansowych.
3. Bardzo krytycznie podchodzić do prób zastąpienia krótkoterminowymi pracami, tzw. stażami – wolontariatu.
4. Przypominać i podkreślać, że praca społeczna i praca zarobkowa, nie powinny być traktowane jako alternatywne ale jako powiązane środowiska, współtworzące personel organizacji.
5. Propagować należy bezinteresowność, tak aby była ona przeciwstawna nadmiernej biurokracji.
6. Aby praca na rzecz własnych organizacji była czysto społeczna, pod kontrolą organów niezależnych od organizacji – społecznych ciał działających – poza wszelkim podejrzeniem.
7. Propagować należy bardzo dobre przykłady z tradycji i działalności różnego typu fundacji i organizacji z przeszłości oraz ich dokonań.
8. Nawiązać należy jak najwięcej kontaktów zagranicznych, celem porównania i podjęcia współpracy dla dobra różnego rodzaju działalności na rzecz społeczności europejskich.
9. Uświadomić społeczeństwu i edukować je w kierunku większej odpowiedzialności za własne sprawy. Nasza przyszłość to nasza sprawa a nie państwa.
10. Uświadamiać potrzebujących, że pomoc jest tylko chwilowa, okresowa a następnie będą musieli radzić sobie sami. Wolontariat nie może trwać przy danej osobie całe

⁴⁵D. Niewęgłowska, Formy propagowania wolontariatu w Polsce, Trzeci Sektor nr 23/2011, ss. 47-55 oraz A. Moskwiak, Lansujemy modę na wolontariat międzynarodowy, Trzeci Sektor nr 23/2011 ss. 99-103.

życie, chyba że jest to osoba niepełnosprawna, uzależniona lub nieuleczalnie chora.

Konstatując, końcowe zdania powinny brzmieć za Tadeuszem Kamińskim: „Można zatem śmiało mówić o odnowie zapotrzebowania na wolontariat w początkach trzeciego tysiąclecia. Ludzie aktywni, wrażliwi i aktywni społecznie bardzo potrzebni w nadchodzących czasach. Formy wolontariatu zapewne będą ulegać dalszej ewolucji, ale istota jego pozostanie niezmienna.”⁴⁶

Autorka jest fundatorem prywatnej Fundacji „Łatwiej Razem” i posiada już własne doświadczenia. Pozytywne i te samotne chwile, kiedy trzeba pracować w bardzo ograniczonej grupie, „bo nagle wygasł zapał” do danego zadania. Dlatego tak ważne było uznanie pracy na rzecz organizacji za wolontariat. Bo to jest praca wolontariacka, zwłaszcza w organizacjach, które nie posiadają prawa do 1%. Prawdą jest również fakt, że wiele organizacji w chwili obecnej żyje tylko z 1%, niekoniecznie wykonując wszystkie prace statutowe. Mamy nadzieję, że badanie GUS-u to zbada i przedstawi. Dobrze byłoby działającym, fundatorom i wolontariuszom wiedzy tej o naszej pracy więcej przekazać.

⁴⁶ T. Kamiński, Praca socjalna i charytatywna. Warszawa 2004, wyd. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, s. 69.

Bibliografia

1. M. Arciszewska, Nie tylko ustawa: prawo o organizacjach pozarządowych, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.
2. Z. Bauman, Etyka ponowoczesna, PWN, Warszawa 1996.
3. Z. Bauman, Płynna nowoczesność, Wyd. Literackie, Kraków 2006.
4. D. Becelewska, Wybiórczy wolontariat, (w): Problemy opiekuńczo – wychowawcze nr 7, Warszawa 2008.
5. E. Bielecka, „Dzieci Ulicy” – praca wolontariuszy w środowisku lokalnym, (w): Forum Oświatowe nr 1-2, Warszawa – Toruń 1999.
6. E. Bielska, Wolontariat i studenci czyli ferie i wakacje z pomysłem, (w): Nowa Szkoła nr 1, Warszawa 2009.
7. A. Chabior, Wolontariat ludzi starszych, (w): Gerontologia społeczna nr 1 (2), Łódź 2007.
8. O. Czerniawska, Przygotowanie do wolontariatu jako zapomniany obszar w polskiej oświacie dorosłych, (w): Edukacja dorosłych w perspektywie integrującej się Europy, Zielona Góra 2000.
9. Człowiek w obliczu wykluczenia i marginalizacji społecznej, Red. K. Białobrzeska, Wyd. Edukacyjne Akapit, Toruń 2006.
10. I. E. Dąbrowska, Motywy działania wolontariuszy, (w): Problemy opiekuńczo-wychowawcze nr 9, Warszawa 2007.
11. J. Dąbrowska, M. Gumkowska, Wolontariat i filantropia w Polsce, Raport z badań 2002 r., Warszawa 2002.
12. Edukacja wobec współczesnego rynku pracy, Red. B. Juraś-Krawczyk, WSH-E, Łódź 2002.
13. E. B. Hurlock, Rozwój dziecka, PWN, Warszawa 1985.
14. T. Kamiński, Praca socjalna i charytatywna, Uniw. Kard. S. Wyszyńskiego, Warszawa 2004.
15. A. Kanios, Praca wolontarystyczna – historia i współczesność, (w): Praca socjalna nr 2, Warszawa 2007.
16. A. Kanios, Społeczne kompetencje studentów do pracy w wolontariacie, Uniw. M. Curie-Skłodowskiej, Lublin 2008.
17. A. Karasińska, Wolontariat jako nowe zjawisko w Polsce, (w): Praca socjalna nr 2, Warszawa 2009.

18. J. Krasnodębska, Zarządzanie wolontariatem –rady praktyka, Trzeci Sektor nr 4, 2005/2006, Warszawa 2006.
19. E. Leś, Ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie: Lifting dotychczasowych unormowań czy urzeczywistnienie kultury – pomocniczości, (w): Polityka Społeczna nr 7/2003, Warszawa 2003.
20. M. Łobocki, Altruizm a działalność pracowników socjalnych i wolontariuszy, (w): Pracownicy socjalni i wolontariusze ..., WSP, Bydgoszcz 1998.
21. D. Moroń, Wolontariat w trzecim sektorze, Prawo i praktyka, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2009.
22. A. Nowosiadły, Szkolenie przygotowujące wolontariuszy do pracy w świetlicach dla dzieci i młodzieży, PARPA, Warszawa 2006.
23. Nowy wspaniały świat, Red. W. Muszyński, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2009.
24. M. Ochman, Centrum wolontariatu, Nasza historia, Rocznik – Wolontariat – nowe spojrzenie na pracę społeczną, Warszawa 1996.
25. Obywatel w lokalnej społeczności: Studia i szkice socjologiczne, Red. M. S. Szczepański, A. Śliz. Wyd. WSZ i NS, Tychy 2004.
26. B. Olszewski, Wolontariat jako forma realizacji idei społeczeństwa obywatelskiego ss. 649-659, (w): Prawna działalność instytucji społeczeństwa obywatelskiego, Red. J. Blicharz, J. Bocia, Kolonia Limited, Wrocław 2009.
27. Państwo a trzeci sektor, państwo i instytucje w działaniu, Red. M. Rymsza, G. Makowski, M. Dudkiewicz, Wyd. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2007.
28. Pracownicy socjalni i wolontariusze a możliwości reformy pomocy społecznej, Red. K. Marzec-Holka, Wyd. WSP, Bydgoszcz 1998.
29. M. Pyrkosz, Organizowanie pracy z wolontariuszami – wskazówki metodyczne, (w): Współczesne wyzwania w pracy socjalnej, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2006.
30. Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych, Red. B. Kromolicka, Wyd. Edukacyjne Akapit, Toruń 2006
31. Współczesne wyzwania pracy socjalnej, Red. J. Kędzior, A. Ładyżyński, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2006.